

Cała w bieli

KUCHNIA W SALONIE NIKOGO JUŻ NIE DZIWI, JEDNAK PROJEKTANCI WCIAŻ SZUKAJĄ SPOSOBÓW NA JEJ – CHOĆBY UMOWNE – UKRYCIE. CZĘSTO STOSUJĄ WÓWCZAS TRIKI OPTYCZNE.

Taki nierzucający się w oczy aneks kuchenny zaaranżowano w tym wnętrzu. Wyspa – główne miejsce pracy – została przesłonięta nieco od niej wyższym murkiem. Ponieważ nie zasłonił on całkowicie mebli kuchennych i wysokiej zabudowy, wybrano szafki z frontami w kolorze ściany, co wtopiło je w tło. Aby nic nie rozbijało ich gładkiej płaszczyzny, zdecydowano się na szafki otwierane dotykowo. Harmonię we wnętrzu podkreślają użyte materiały wykończeniowe – na podłodze, tak jak w pozostałej części pomieszczenia, leżą panele, a ścianę we wnęce nad zlewem pokryto dekoracyjnym tynkiem strukturalnym. ■

PROJEKT WNĘTRZA: *Anne Matuszewska-Janik/Kreacja Przestrzeni*



↑ Przy murku od strony salonu znajduje się część jadalna. Błat sporego stołu jest zrobiony z takiego samego materiału co fronty szafek – płyty lakierowanej na wysoki połysk.

▲ Murek oraz ścianę nad zlewem pokrywa tynk strukturalny imitujący beton. Zabezpieczono go lakierem i gdzieś tam ozdobiono mieniącymi się plamkami srebrnej farby.

Elegancki aneks kuchenny idealnie harmonizuje z wystrojem całego wnętrza urządzonego w nowoczesnym stylu. Jedyną wyrazistą ozdobą są tu dwa kryształowe żyrandole.

